

Zeamsone, Perfidia

Jestem perfidny mmm...

Nie przeczytasz moich myśli, nie zachowuję się dalej jak wszyscy

Paweł jest inny, ale to

Perfidia na własny użytek, wobec ludzi jestem czysty

Dla niektórych może dziwny, ej, ej — ale już chuj

Musiałem nauczyć się tej perfidii by żyć, nauczyć się by coś czuć

Nauczyć się jej tak, żeby nikogo nie skrzywdzić — a to dopiero jest trud, a

Ktoś mówi że jesteś dziwny, to jest komplement i chuj

Okej (pokaż jak się kurwa rapuję)

Wyrafinowany (czek, czek)

Wyrafiowany w samoobronie

Wyrafinowany w perfidii, wyrapuję Ci to tak jak byłbyś obok mnie

Generuję teksty i generuję myśli, nie generalizuje no bo to nie mój case

Dzisiaj już mamy AI, jutro będzie ajajaj, ojej (ojej)

Jestem w moim primi'e, chociaż nie walczę i nie będę walczył

Niose na masce, wrogów już nie na pace — patrzę więc na wrogie maski

Ubieram maskę i idę na miasto, mówię że potrafię być niewidzialny

Udaję że jestem student z wymiany, poprawiam węża i władam Hiszpańskim

Inni raperzy i influencerzy, narzekają że ludzie chcieliby zdjęcie

Po co narzekać? Zmieniam swój wygląd z neta i nie ma mnie mimo że jestem

Chcesz tu pozmienić, to zacznij od siebie inaczej może zrobić się niebezpiecznie

Nie zmienisz świata jednym zaklęciem, są sposoby gdzie musisz działać przebiegle

To moja perfidia, wirtuozeria w czynach i myślach — muszę skorzystać

Tak żeby nikomu nie stała się krzywda — moja perfidia

I ej, moja perfidia, magiczne moce które znam już

To moja perfidia, wirtuozeria w czynach i myślach — muszę skorzystać

Tak żeby nikomu nie stała się krzywda — moja perfidia

I ej, moja perfidia, magiczne moce które znam już

Wmawia mi że znam ją

Przeczytał książkę i teraz coś będzie mi zmyślał

To była powieść romantyczna, a nie prawda najprawdziwsza

Było w literatce pół litra, teraz to już literacka fikcja — co za perfidia

Ale nie umiejętna, mam w dupie męta — idę nagrać freestyle

Podoba mi się twoja ambiertowość, nie wchodzi mi w drogę jak jadę nocą

Jest Ranger Raptor, więc wszędzie łatwo uciekać przed beta nisko zawieszoną

Nie chcę nikomu zrobić nic złego, chcę tylko żeby nikt nie chciał mi

Będę się bronił przed światem od tego, wszelkimi narzędziami

Czemu perfidii odbierasz perojatywnie, to tylko przebiegłość i to jest w porządku

Możesz skorzystać, w dobrym i złym celu — tak jak noża i wrzątku

Wszystko jest bronią jeżeli masz złe zamiary i brak skrupułów

Używam perfidii do samoobrony, wygodne życie wśród tłumów

To-to-to-to-to-to, to-to-to-to-to-to

To moja perfidia, wirtuozeria w czynach i myślach — muszę skorzystać

Tak żeby nikomu nie stała się krzywda — moja perfidia

I ej, moja perfidia, magiczne moce które znam już

To moja perfidia, wirtuozeria w czynach i myślach — muszę skorzystać

Tak żeby nikomu nie stała się krzywda — moja perfidia

I ej, moja perfidia, magiczne moce które znam już